

O najnowszych przekładach Biblii na język kurdyjski (kurmandži) - aspekt społeczno-kulturowy

1.

Problematyka przekładu biblijnego dla odbiorcy wywodzącego się z muzułmańskiego kręgu kulturowego stanowi bardzo atrakcyjny przedmiot badań. Dotyczy bowiem w równym stopniu metody tłumaczenia, co możliwości odbioru treści biblijnych i pewnej uwarunkowanej społecznie i kulturowo konwencji odczytywania takiego tekstu.

W ostatnich latach ukazały się dwa przekłady Biblii na język kurdyjski (kurmandži), które rozpatrywane na tle przemian społeczno-kulturowych zachodzących w różnych społecznościach kurdyjskich pozwalają dostrzec aspiracje intelektualne Kurdów, otwartość na odmienne kody kulturowe, a także znacznie posuniętą tolerancję wobec odmiennych systemów myślowych, przy jednoczesnej próbie interpretowania ich poprzez odwołania do własnej kultury, co widoczne jest zwłaszcza w postawie konwertytów-tłumaczy.

Wspomniane przekłady ukazały się odpowiednio w 2000 i 2004 roku. Pierwszy - z 2000 roku to tekst Nowego Testamentu, który został wydany staraniem Instytutu Tłumaczenia Biblii z siedzibą w Sztokholmie i Moskwie, opublikowano go w cyrylicy, a jego adresatem byli przede wszystkim Kurdowie z Zakaukazia. Był on wynikiem działań Instytutu sięgających lat 1980. Warto podkreślić współpracę Instytutu z Rosyjską Cerkwią Prawosławną i Rosyjską Akademią Nauk, czemu z pewnością przekład zawdzięcza swój ostateczny kształt językowy. Drugi - z 2004 roku - powstał w środowisku emigrantów kurdyjskich z Turcji przebywających na terenie Niemiec. Jest to pierwszy kompletny przekład Biblii, jaki ukazał się w języku kurdyjskim. Opierając się na danych pochodzących z obszernego wprowadzenia można stwierdzić, że powstał on w środowisku kurdyjskich konwertytów związanych z protestantyzmem.

Wspomniane przekłady ukazują złożoność relacji pomiędzy kulturą a przekładem poczynając od roli przekładów w rozwoju języków i kultur, w tym roli i miejsca przekładu biblijnego w kulturze kurdyjskiej po osobę tłumacza – pośrednika między językami i kulturami.

2.

Niewątpliwie przekład jest jednym ze sposobów wzbogacania kultury. Niebagatelną rolę w tym procesie odgrywają również przekładane teksty. Bezwzględnie najczęściej tłumaczonym tekstem w historii była (i wciąż jest) Biblia. Antoni Furdal mówiąc o roli przekładów w kształtowaniu języków literackich europejskiego kręgu kulturowego przytacza opinię Pawła Šafarika, popularną w XIX wieku, iż „narody to są te zbiorowości, które mają Biblię we własnym języku”¹. W takim ujęciu Biblia i jej tłumaczenie nie jest jedynie tekstem religijnym ale przede wszystkim kulturowym poświadczającym wysoki poziom rozwoju danej społeczności. Abstrahując od aspektów religijnych związanych z tłumaczeniem Biblii poruszony tu problem – narodowy, społeczny i w końcu kulturowy wydaje się dość istotny również w przypadku społeczności kurdyjskiej. Przyjrzyjmy się jednak najpierw roli przekładów literackich w historii języka kurdyjskiego.

Złożona sytuacja polityczna narodu kurdyjskiego podzielonego pomiędzy różne państwa nie ułatwiała powstawania jednolitych wzorów literackich wśród Kurdów. Literatura, jaka rozwijała się na tym obszarze podlegała wpływom oficjalnych języków tych państw, w obrębie których znajdowała się dana część Kurdystanu. Za pośrednictwem tych języków docierała do nich literatura światowa, i jak się wydaje początkowo z tych języków-pośredników była tłumaczona. Dotyczy to zwłaszcza tych państw, które zezwalały Kurdom na pewną autonomię i oferowały możliwość rozwoju kulturalnego.

Pierwsze tłumaczenia z literatury światowej na język kurdyjski pojawiają się stosunkowo późno. To również związane jest z faktem, iż był on przez długi czas głównie środkiem komunikacji ustnej. Sytuacja ta zaczęła się zmieniać pod koniec XIX wieku, co ma związek z publikacją pierwszej gazety po kurdyjsku *Kurdistan* w 1898 roku w Kairze. Oczywiście problem potęguje kwestia alfabetu, jaki miałby być używany przez Kurdów w różnych państwach i ma on bardzo praktyczne przełożenie na powstawanie (lub nie)

¹ A. Furdal, *Językoznawstwo otwarte*, Wrocław-Warszawa-Kraków 2000, 184.

translacji biblijnych. Powszechna jest też opinia, że w porównaniu z innymi językami używanymi na Bliskim Wschodzie literatura tłumaczeniowa w języku kurdyjskim pojawiła się stosunkowo późno².

Ruch translatorski nie wynika jedynie ze zmieniającej się sytuacji narodu kurdyjskiego w krajach Bliskiego Wschodu, ale przede wszystkim ze wzmożonej działalności emigrantów. Większość pisarzy kurdyjskich przebywających na emigracji zajmuje się równocześnie tłumaczeniem. Nie ulega wątpliwości, że literatura przekładowa w znacznym stopniu wpływa na rozwój i ewolucję języka kurdyjskiego, chociaż jest ona efektem działań ostatnich kilku dziesięcioleci, na co zwraca uwagę kurdyjski badacz Hashem Ahmadzadeh podając listę tłumaczonych autorów: Beckett, Dostojewski, Camus, Joyce i Marquez³. Warto zwrócić uwagę na aktywność samych Kurdów w propagowaniu wiedzy na temat własnego języka. Do nich należą zwłaszcza Dželadet Bedyr-chan (Celadet Elî Bedirxan) autor gramatyki języka kurdyjskiego, napisanej po francusku ale również fragmentów tłumaczeń Ewangelii wspólnie z francuskim dominikaninem Thomasem Bois.

Biorąc pod uwagę trudności polityczne, jakie dotyczą naród kurdyjski, zwłaszcza w Turcji i Syrii, można zastanawiać się nad funkcją społeczną tłumacza w takim środowisku. Z interesującego raportu, który opublikował N. Malmisanij w ramach projektu fundacji Next Page, wynika, iż praca w zakresie tłumaczenia na język kurdyjski (w Turcji) nie jest traktowana jako zawód, co przyczynia się do utrwalenia niskiego prestiżu osoby tłumacza w zakresie języka kurdyjskiego⁴. To dość oczywiste, zważywszy na politykę językową prowadzoną przez władze tureckie. Oddziałuje to również, jak wynika z raportu, na teksty tłumaczeń, które cechuje brak dbałości o jakość i występowanie błędów. Niewątpliwie więc możemy stwierdzić, iż pozycja języka i jego prestiż wpływa na tłumaczenia.

M. Malmisanij spośród autorów tłumaczonych na język kurdyjski (dialekt kurmandżi) wymienia Moliera, E. Hemingwaya, Che Guevarę, A. Sołżenicyna, W. Whitmana, W. B. Yeatsa oraz H. Pintera. Ten ostatni zaangażował się w promowanie języka kurdyjskiego i propagowanie wiedzy na temat sytuacji Kurdów w Turcji, gdy przybył tu

² Por. H. Ahmadzadeh, *The story of Kurdish novel in Iranian Kurdistan*, w: *International Conference of Kurdish Studies*, ed. A. Krasnowolska, Kraków 2004, 103.

³ Tamże, 103.

⁴ N. Malmisanij, *The past and the present of book publishing in Kurdish language in Turkey*, Next Page, 2006, 14-15.

w 1985 roku z ramienia PEN Clubu. N. Malmisanij zwraca również uwagę na dość istotne zagadnienie, mianowicie przekłady między różnymi dialektami (sorani, kurmandzi) i reedycję wcześniejszych dzieł wydanych w różnych alfabetach.

Jak na tym tle przedstawia się sytuacji tłumaczeń Biblii?

3.

Pierwsze przekłady biblijne na język kurdyjski (kurmandzi) pojawiły się w XIX wieku i znacznie wyprzedzały proces tworzenia się kurdyjskiej normy językowej. Warto dodać, że pierwotnie adresowane były nie do Kurdów lecz do mówiących po kurdyjsku Ormian, o czym świadczy użyty do zapisu alfabet ormiański.

Niemniej te pierwsze próby translatorskie i późniejsze podejmowane już przez Kurdów, jak wspomniany wcześniej Bedyr-chan, mogą być traktowane jako sposób podniesienia prestiżu języka i jednocześnie przekroczenie progu cywilizacyjnego. Dodatkowo pojawia się tu element promujący język na arenie międzynarodowej, i w ten sposób, raczej, należy traktować zaangażowanie intelektualistów kurdyjskich w tłumaczenie tekstów biblijnych, a nie wyraz zainteresowania doktryną chrześcijańską.

W przypadku dwóch najnowszych przekładów Biblii na język kurdyjski obserwujemy pewną prawidłowość charakterystyczną dla innych tłumaczonych tekstów na kurdyjski. Przede wszystkim powstają one na obrzeżach Kurdystanu – na Zakaukaziu, lub wśród intelektualistów kurdyjskich przebywających na emigracji.

Dążenia tłumaczy, a przy tym ich aspiracje kulturowe, zostały wyrażone we wstępach, które dodano do tłumaczeń. Poznajemy w nich przede wszystkim założenia dotyczące pracy i refleksję nad językiem kurdyjskim. Jest to tym bardziej cenne, iż przekładów dokonali w przeważającej mierze sami Kurdowie.

W obu wydaniach znajdujemy odwołanie do tekstu oryginału, jako podstawy przekładu. W wstępie do tłumaczenia z 2000 roku czytamy więc:

W obu przekładach pojawia się informacja, iż przekład został oparty na tekście oryginalnym.

Канийя ве к'ьтеба к'өрдийэ вэлгэр'анди жь к'ьтебе Пэймана Нуйэ бь зьмане йунани йе.

[Źródłem kurdyjskiego przekładu był Nowy Testament w języku greckim]

A następnie sformułowano cele:

Мәрәмә вэлгәр'андьне әв бу, кӧ һьн вэлгәр'андьн жь тек'ста йунани дур нәк'әта у фә'мина ве жи мина йунани буйа, һьн жи кӧ фә'мина йунани р'аст бьбуйа стила кӧрманицикә зәлал у бәдәвә иройни.

[Intencją przekładu było, aby tłumaczenie nie odbiegało od tekstu greckiego, zachowywało jego sens, a jednocześnie wyrażone zostało w pięknym, czystym i współczesnym kurmandzi]

Nieco więcej informacji pojawia się we wstępie do przekładu z 2004 r.:

Ji ber ku him ji aliyê teknikî, him jî kêmasiya wextê şuxl, xebat, axaftin û mijûl bûnê îmkan nîne ku kêmasî tê de tunebin. Ev gilî û gazincên me ji rewşa me ye. Lê di wergerê de kitêba me yî bingehîn pirtûka reformîstê herî mezin Martîn Lûther û nîşe û nivîsên wî bûn. Dîsa jî ji aliyên hin zimanzanan li gor Îbranîtî û Grêkî jî werger hatiye kontrol kirin.

[Ponieważ zarówno ze względu na technikę (metodę), jaki i ograniczony czas, praca i dyskusje pokazały, iż nie jest możliwe, by nie pojawiły się (pewne) braki. Te nasze słowa i wątpliwości (ukazują) nasze położenie. W tłumaczeniu naszej księgi podstawą (są) pisma wielkiego reformatora Marcina Lutra. Również (pod względem zgodności) z językami – hebrajskim i greckim – tłumaczenie jest sprawdzane].

W przytoczonym tekście pojawia się informacja o pismach Marcina Lutra, które stanowiły, jak się wydaje podstawę rozwiązań metodologicznych, z pewnością autorzy przywołują list reformatora do tłumaczy z 1530 roku poświęcony zagadnieniom przekładu. Wzmianka ta pozwala określić środowisko, w jakim powstało to tłumaczenie, potwierdzając pośrednio zaangażowanie środowisk luterskich w przekład Biblii na język kurdyjski (Ludvig Fossum i niemieckie misje wśród Kurdów).

W deklaracji wydawców można też upatrywać przeświadczenia o roli, jaką mógłby ten przekład odgrywać w historii języka kurdyjskiego, podobną zresztą do tej, jaką odegrał tekst Biblii Lutra w rozwoju języka niemieckiego. Zupełnie jednak teoretycznie, praktycznie bowiem, biorąc pod uwagę znikomą liczbę chrześcijan wśród Kurdów, nie może on mieć znacznej siły oddziaływania i nie może w sposób wystarczający kształtować kurdyjskiej

normy językowej. Tym bardziej, że podobnie jak inne przekłady na język kurdyjski stanowi pewną propozycję, zwłaszcza w zakresie rozwiązań leksykalnych. Istotny jest jednak kontekst powstania tego przekładu i, jak możemy przypuszczać, pośrednia rola języka niemieckiego w procesie tłumaczenia⁵.

Przekłady pokazują jednak świadome wykorzystywanie różnych wzorców kulturowych i wykorzystywanie na gruncie rodzimej kultury kurdyjskiej.

4.

Kolejnym problemem związanym z aspektem społeczno-kulturowym jest obecność tłumaczy. W przypadku omawianych tłumaczeń posiadamy stosunkowo wiele informacji dotyczących tłumaczy.

Przekład wydany w 2000 roku przez Instytut Tłumaczenia Biblii z siedzibą w Moskwie i Sztokholmie nie zawiera wprawdzie informacji na temat tłumaczy (tłumacza), niemniej możemy je znaleźć w biuletynach wydawanych przez Instytut zatytułowanych *Translators' News*. W jednym z nich (z 2004 roku) znajdujemy informację o tłumaczu. Tłumacz- Nadr Ozmanian, Kurd z Armenii, jak sam przyznaje w latach 70. XX wieku zainteresował się chrześcijaństwem i zaczął czytać Biblię, w jedynym dostępnym mu wówczas przekładzie na język ormiański. Sam zaczął tłumaczyć *Ewangelię Mateusza* na kurmandzi (być może właśnie z j. ormiańskiego). Później poznał Curta Gustafsona z Instytutu Tłumaczenia Biblii by w ramach prac prowadzonych przez instytut dokończyć pracę tłumaczeniową⁶.

Przykład Ozmaniana pokazuje istotny aspekt konwersji wśród Kurdów, które raczej miały miejsce na peryferiach obszaru zamieszkałego przez Kurdów, w przypadku Ozmaniana dodatkowo była to sowiecka Armenia⁷. Z drugiej zaś strony pokazuje relacje pomiędzy Kurdami – chrześcijanami a kościołem ormiańskim. Nieczęste wprawdzie nawrócenia

⁵ Ponieważ jest to pierwszy kurdyjski przekład wszystkich ksiąg biblijnych (według kanonu protestanckiego) interesujące może być przebadanie rozwiązań translatorkich zwłaszcza tych fragmentów, które Luter określał jako trudne.

⁶ *Translators' news*, winter 2004, s. 4, dostępne: www.ibtnet.org

⁷ Wydaje się, że stanowi to regułę w konwersjach muzułmanów na chrześcijaństwo, zob. np. M. S. Mogensen, *Conversion between Islam and Christianity in a Danish Context*. W: *Theology and the Religions. A Dialogue*, Viggo Mortensen., Grand Rapids MI: Eerdmans, 2003, 287-317.

Kurdów prowadziły w historii do ich asymilacji z kościołami, do których przystępowali, czyli ormiańskiego lub asyryjskiego⁸.

We wstępie do najnowszego przekładu Starego i Nowego Testamentu na język kurdyjski, który ukazał się w 2004 roku znajdujemy szczegółowe informacje o tłumaczach.

Ev wergera, ji aliyê Said Alpaslan (Seîdê Dewrêş) û Resul Yildırım (Resûlê Qereqoçani) ve hatiye wergerandin.

[To tłumaczenie przez Saida Alpaslana i Resula Yildırım zostało dokonane (przetłumaczone)].

Znamy więc nazwiska tłumaczy i miejsca, z których pochodzą, co stanowi pewne novum w przypadku tłumaczeń Biblii na języki związane z kulturą muzułmańską. Z pewnością można więc je traktować jako wyraz przemian kulturowych, jakim podlegają Kurdowie.

5.

Interesująco prezentuje się również język przekładów. Przede wszystkim dostrzegamy w nim tendencje purystyczne, przejawiające się zwłaszcza w unikaniu arabizmów, sięganiu po słowa i wyrażenia z innych języków irańskich (zwłaszcza perskiego).

Podkreślmy raz jeszcze, iż język tych przekładów wykazuje tendencje do zastępowania wyrazów, zwłaszcza pochodzenia arabskiego, słowami rodzimymi. Pojawia się również pewna grupa wyrazów zapożyczonych z języka perskiego, które przejawiają się na różnych poziomach znaczeniowych.

Podjęmowany w niniejszej prezentacji wątek powiązań języka przekładów ze zmianami społecznymi, wzajemnym oddziaływaniem społeczeństwa i języka, każe szukać specyficznych określeń w przekładach kurdyjskich, które poświadczały by istnienie takich relacji. Ciekawą innowacją w dwóch wspomnianych przekładach kurdyjskich, która nie ma odpowiednika w przekładach na inne języki irańskie, jest interpretacja określenia Szymona z Mk 3,18, który w oryginale określony jest jako *Simon ton Kananaïos*. Przydomek *Kananaïos* wyjaśniony został przez ks. Remigiusza Popowskiego jako ‘Kananejczyk, przydomek Szymona, jednego z Dwunastu, wzięty z wyrazu aramejskiego, oznaczającego

⁸ Warto tutaj wspomnieć Johanna Avetaraniana, nie Kurda wprawdzie, ale Turka, który po przejściu na chrześcijaństwo, przyjął chrzest w Tyflisie 28 lutego 1885 i przyjął ormiański imię.

gorliwy, zelota.⁹ W perskich przekładach oddawany jest jako قننى *qa'nani* 'kananejski', w nowszych jako غيور *qayur* 'odważny, śmiały'. W kurdyjskim przekładzie z 1872 roku jako *Kanani*, natomiast w najnowszych: z 2000 – *Шьмһ'уһе вәлатп'арьст* (*welatparyst*), w przekładzie z 2004 - *Şîmûnê Welatparêz*, mamy więc w przekładach kurdyjskich patriotę. Jest to tylko jeden z przykładów wykorzystania wyrażen silnie nacechowanych, jakie pojawiają się w przekładach.

6.

Podsumowując to krótkie wystąpienie warto podkreślić wzrastającą liczbę tłumaczeń na język kurdyjski i coraz wyższy ich poziom merytoryczny, co widoczne jest właśnie w przekładach biblijnych, traktowanych również jako sposób włączania tekstów kultury światowej w kulturę kurdyjską, a przy tym podnoszenia prestiżu języka kurdyjskiego.

Zastanawiając się nad związkami kultury i przekładu warto może poruszyć jeszcze jeden aspekt – o prestiżu kultury nie decyduje jedynie ilość ważnych tekstów przetłumaczonych na jej język, ale również te, które powstałe w tej kulturze mogą wzbogacić kulturę światową, a tych przecież Kurdom nie brakuje.

⁹ R. Popowski, *Wielki słownik grecko-polski Nowego Testamentu*, Warszawa 1997, 316.